

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 22 (1373) • 7 czerwca 2018 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



W rajdzie wzięło udział 70 rowerzystów, którzy pojechali na Brzegi i z powrotem. Fot. UM

RAJDOWY MYK

W różnych warunkach jechali już uczestnicy ustrońskich Rodzinnych Rajdów Rowerowych, raz nawet padał śnieg. Niestety i w tym roku termin przypadł na ekstremalną pogodę, bo w niedzielę rano i przed południem lało jak z cebra, a nad miastem przechodziła burza za burzą. Mimo to rajd się odbył, a grochówki było tyle, że kucharze nalewali pożywnej zupy do czego tylko się dało.

Arkadiusz Sikora wraz z synem Konradem nie wystraszyli się deszczu.

– Nie chciało mi się wstawać, ale chciało mi się jechać. Za to moja siostra zrezygnowała – mówi Konrad.

– Sprawdził się rano na facebooku Ustrosnia, czy rajd się odbędzie i kiedy okazało się, że zapraszają mimo pogody, postanowiliśmy jechać. Zmokliśmy bar-

dzo, więc po dojechaniu do mety pojechaliśmy do domu przebrać się. Wróciliśmy na rynek za to już samochodem ze słótkami na grochówkę.

Okazuje się, że wiele osób sprawdzało w internecie, czy rajd się odbywa, dużo mniej odpowiedziało na zaproszenie organizatorów. Jednak atmosfera na rynku

(*cd. na str. 8*)



Rower wygrał Tomasz Zawadzki z Simoradza.

Fot. (aj)

Dzień Dziecka świętowano hucznie - uczniowie wszystkich ustrońskich szkół spotkali się na stadionie KS „Kuznia”, by wspólnie grać w piłkę nożną, kalambury, śpiewać oraz kibicować uczestnikom II edycji Esprit Chefa. [Więcej na str. 9](#)

Chlubimy się swoją wiarą, ponieważ ona daje nam siłę. Jest tyle manifestacji, ludzie - jeśli tylko mają jakiś pomysł czy chcą zademonstrować swoje poglądy, wychodzą na ulice. My również wychodzimy. [Więcej na str. 4](#)

Po wspólnym odśpiewaniu hymnu ewangelików „Wiarowym grodem jest nasz Bóg”, ks. Marcin Makula zachęcił zgromadzonych do wzajemnego powitania z najbliższymi sąsiadami, by więzi wspólnoty były jeszcze trwalsze. [Więcej na str. 5](#)

To są trudne sprawy dla rodzin, bo wiążą się z ich tożsamością. Jednak jest dobra wola po obu stronach i dzięki temu żyjemy zgodnie w naszym mieście.

[Więcej na str. 12](#)



Arkadiusz Sikora i jego syn Konrad nie wystraszyli się deszczu. Fot. (mn)

TANECZNYM KROKIEM

Pierwszy rok akademicki 2017/2018
Uniwersytetu Trzeciego Wieku zakończony

W minioną środę 30 maja podsumowano pierwszy rok akademicki słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Ustroniu, który działa od lutego 2017 roku przy Fundacji „Esprit” (pierwsze cztery miesiące to program pilotażowy). Spotkanie odbyło się tradycyjnie na stawach Towarzystwa Wędkarskiego „Ustron”. Rada Programowa zadbała o wszystkie sprawy organizacyjne, począwszy od podsumowania tego, co działo się przez dwa semestry zajęć, poczęstunek i część rozrywkową. Wśród zaproszonych gości obecny był burmistrz miasta Ireneusz Szarzec, założyciele Fundacji „Esprit” Anna i Andrzej Pruszyńscy oraz przewodniczący Rady Fundacji Stanisław Kubicius.

Nie zabrakło nauczycieli UTW, obecny był także Aleksander Holeksa - przedstawiciel Uzdrawiskowego Instytutu Zdrowia, z którym UTW również współpracuje. Na początku przewodnicząca Rady Programowej Danuta Koenig przywitała bardzo serdecznie wszystkich zaproszonych gości i ponad sześćdziesięcioosobową grupę uczestników spotkania. Podsumowania minionego roku dokonali członkowie RP UTW. Grażyna Słotwińska omówiła wszystkie imprezy i wycieczki, a było ich немало, m.in. Kraków, Krynica, Morawski Kras, Ołomuniec, wyjazd na turnus rehabilitacyjny do Jarosławca, wyjazdy do kina, teatru i NOSPR (Katowice, Bielsko-Biała, Skoczów). Józefa Kubica przedstawiła program zrealizowanych zajęć warsztatowych pt. „Piękny dom, piękne mieszkanie”, a także zachęciła do wypełnienia ankiet dotyczących oceny działalności programowej UTW, gdyż ankiety posłużą RP do przygotowania oferty na nowy rok akademicki. Andrzej Piechocki mówił o wystawach m.in. o wystawie słuchaczy UTW Gabrieli Pająk i autorskiej A. Piechockiego, która miała miejsce w Oradei, a także zaprosił zebranych na swój wernisaż, który odbędzie się 7 czerwca

(cd. na str. 4)

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW ZAWODZIA

Zarząd Osiedla Zawodzie zaprasza Mieszkańców na zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się w dniu 18 czerwca br. o godz. 17 w sali sesyjnej Urzędu Miasta. Ponieważ kończy się kadencja obecnego Zarządu, na zebraniu wybrany będzie nowy Zarząd - jedyny warunek to liczna Państwa obecność na tym spotkaniu. Szkoda byłoby zaprzepaścić dotychczasowy dorobek, a do zrobienia na Zawodziu jest bardzo dużo.

Zaproszeni na zebranie są: Burmistrz Miasta i Przewodniczący Rady Miasta.



Lidia Zaborowska.

Fot. A. Jarczyk

MASUJĄCY LEK

Pod koniec maja odbyło się spotkanie z refleksologiem Lidia Zaborowską. Obecni mogli dowiedzieć się, co to jest refleksoterapia i kiedy ją stosować.

Podczas wykładu można było się dowiedzieć, że najbardziej skutecznym obszarem do uruchomienia naszego lekarza wewnętrznego są stopy. Chińczycy, Rzymianie, Egipcjanie znali i wykorzystywali tego typu masaże do łagodzenia bólu. Nie wiedzieli jak to się dzieje, ale wiedzieli, że taki masaż jest bardzo skuteczny. Do tego typu zabiegów potrzebna jest jednak wiedza, doświadczenie i umiejętności. Strefy dłoni i stóp odwzorowują odpowiednie strefy poszczególnych narządów w organizmie człowieka.

– Refleksologia to nauka o związkach przyczynowo-skutkowych pomiędzy oddziaływaniem na określone obszary skóry a organami wewnętrznymi. Każdy obszar, na którym pracuje refleksolog, tj. stopy, dłonie, twarz, uszy, głowa, ma połączenia z organami wewnętrznymi i częściami ciała. Refleksoterapia zaś jest działaniem prowadzącym do uruchomienia procesów samoleczenia w organizmie. Jest to najszerzej pojęta profilaktyka. W trakcie zabiegów pobudzane są impulsy elektryczno-chemiczne, które poprzez zakończenia nerwowe uruchamiają narządy do prawidłowej pracy. Dzięki masażowi, szczególnie stóp, organy są lepiej ukrwione – mówiła prelegentka.

Kiedy udać się do refleksologa? Kiedy człowiek czuje się osłabiony, zmęczony, kiedy ma bóle chodzące, kiedy nie wypróżnia się regularnie. Zaborowska twierdziła, że kiedy odczuwane są bóle stopy, może to być znak rozwijającej się jednostki chorobowej. Nie należy więc tego lekceważyć. **Agnieszka Jarczyk**

to i owo z okolicy

Pod koniec maja otwarto nową drogę na polsko-słowackim pograniczu w Jaworzynie Czadeczcze. Droga została wybudowana w ramach projektu unijnego. Prowadzi przez Cierne-Skalité na Słowację. Nie trzeba teraz nadkładać kilometrów przez Zwardoń.

* * *

Samorządy Cieszyna i Powiatu Cieszyńskiego podjęły uchwały intencyjne o współpracy

przy budowie hali sportowej z podziemnym parkingiem. Obiekt miałby powstać w nieczynnym od lat amfiteatrze. Dzięki tej inwestycji zyskaliby głównie uczniowie ze szkół w centrum miasta.

* * *

Po województwach śląskim, opolskim i małopolskim prowadzi Szlak Architektury Drewnianej. Oznakowany jest tablicami, które w naszym regionie stanęły obok kościołów w Kaczycach, Kończycach Wielkich, Zamarskach, Nierodzimi, Wiśle Głębcach, na Kubalonce oraz przy Chacie Kawuloka w Istebnej.

* * *

Podczas majowej sesji Rady Miasta Wisła wręczono sty-

pendia i nagrody sportowcom za wybitne wyniki osiągnięte w roku 2017. Takich osób było 13.

* * *

Popularnym miejscem letniej i zimowej rekreacji w Cieszynie jest stok Cieślarówka. Były plany rewitalizacji tej góry. Za 1 mln zł miały powstać nowy wyciąg narciarski i instalacja do sztucznego naśnieżania, parking, place zabaw i ścieżka zdrowia. Czas płynie, plany pozostają na papierze...

* * *

W hali sportowej dawnego gimnazjum w Istebnej koncertowała Halina Młynkowa. Artystka przyjęła zaproszenie na Dzień Matki.

Na Dzień Dziecka w Strumieniu otwarto kąpielisko miejskie. Sezon potrwa tu do 2 września.

* * *

Przed pięciu laty, w sąsiedztwie sali sesyjnej w cieszyńskim ratuszu, odsłonięto tablicę poświęconą ofiarom politycznych wyroków śmierci wydawanych w 1946 roku nad Olzą. Okazją był Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”.

* * *

Ponad półtora wieku temu wybudowano w Skoczowie synagogę. Fakt istnienia żydowskiej świątyni upamiętnia pomnik wzniesiony na Małym Rynku w 1994 roku.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

Zofia Chmiel zd. Pilch	lat 80	ul. Źródłana
Kazimierz Choluż	lat 92	ul. Jelenica
Anna Dąbrowska zd. Kamieniorz	lat 85	os. Manhatan
Aurelia Glajc zd. Pietrzyk	lat 80	ul. Drozdów
Aniela Gruszczyk zd. Matuszek	lat 85	ul. Chabrow
Joanna Janicka zd. Kurowska	lat 80	ul. Szeroka
Gustaw Kubala	lat 80	ul. Lipowczana
Janina Miech zd. Balcar	lat 92	ul. Zabytkowa
Maria Sobik zd. Abrahamczyk	lat 94	ul. Katowicka
Janina Szczepańska zd. Świeca	lat 85	ul. Wiklinowa
Bronisław Trombik	lat 80	ul. Bładnicka
Jan Żywioł	lat 80	ul. Dworcowa

* * *

NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI:

Anna Łuka z Ustronia i Jarosław Lerch ze Skrzeńska

* * *

KORNEL FILIPOWICZ

Romans prowincjonalny i inne historie

Muzeum Marii Skalickiej zaprasza na promocję książki – a będzie to rozmowa Marcina Filipowicza – syna pisarza, ze Zbigniewem Machejem – cieszyńskim poetą. Znajdujemy w niej opowiadania, a także dwie mikropowieści. Spotkanie odbędzie się w sobotę 9 czerwca 2018 o godz. 17.00. WSTĘP WOLNY.

* * *

FENOMEN IKONY

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły zaprasza na wykład Zofii Szoty „Fenomen ikony. W kręgu ikonopisania”. Spotkanie odbędzie się 13 czerwca o godz. 17.00 w Czytelni biblioteki. Zofia Szota jest teologiem i muzealnikiem. Pracuje jako starszy kustosz w Dziale Fotografii Muzeum Historii Katowic. Autorka wielu wystaw i publikacji. Zajmuje się także malarstwem (akwarela, pastel, olej, tempera).

* * *

NOWY ODDZIAŁ PRZEDSZKOLNY

Rusza rekrutacja do nowo powstałego Oddziału Przedszkolnego w Szkole Podstawowej nr 5 w Ustroniu dla dzieci w wieku 3-4 lat. Wnioski można składać w terminie od 7 do 15 czerwca 2018 r. w godzinach pracy SP-5. Więcej informacji na stronie www.ustron.pl lub <http://sp5ustron.pl/>

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Wiktoria Tomiczek lat 89 ul. Wesola

22/2018/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustron
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustron	33 856-38-10 33 854-34-13
Straż Pożarna Polana	33 854-59-98
Wodociągi	33 854-34-96 33 854-22-44
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 854-35-00
Straż Miejska	33 854-34-83 604-558-321
Pogotowie Energetyczne	991 33 857-26-00
Pogotowie Gazowe	992
PGNiG	32 391-23-03
Kominiarz	33 854-37-59 602-777-897
Urząd Miasta	33 857-93-00

STRAŻ MIEJSKA

28 V 2018 r.
W trakcie prowadzonej kontroli porządkowej na terenie miasta nakazano przycięcie

krzewów wychodzących na chodnik przy ulicach Turystycznej i Pięknej.

29 V 2018 r.
Interwencja przy ul. Katowickiej, w dzielnicy Polana, w sprawie potrąconego i padniętego psa. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.

29 V 2018 r.
W trakcie prowadzonych czynności w sprawie prawidłowego postoju na Zawodziu ukarano dwóch kierowców mandatami po 100 zł za niedostosowanie się do znaku zakazującego zatrzymywanie się na ul. Lecznicy.

30 V 2018 r.
Interwencja na ul. Sportowej w sprawie padniętego psa. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.

30 V 2018 r.
Zabezpieczenie porządkowe procesji Bożego Ciała w centrum miasta oraz nabożeństwa przy Kamieniu - kierowanie ruchem samochodowym na Równicy.

3 VI 2018 r.
Zabezpieczenie porządkowe odbywającego się XXII Rodzinnego Rajdu Rowerowego. (aj)

ODKRYTO KOLEJNE ZWŁOKI

3 czerwca wieczorem w pobliżu restauracji w Ustroniu Lipowcu odkryto w wodzie zwłoki 75-letniego mężczyzny. Na miejsce przybył prokurator wraz z technikami kryminalistyki, którzy zabezpieczyli teren i przystąpili do pracy. Kwestia dotycząca ewentualnego udziału osób trzecich została wykluczona. Zmarłego mężczyznę zidentyfikowała jego znajoma. Póki trwa postępowanie w tej sprawie, policja nie chce udzielać więcej informacji.

MIASTECZKO GALICYJSKIE I SKANSEN

Muzeum Marii Skalickiej zaprasza serdecznie na dwudniowe spotkanie wyjazdowe w dniach 26 i 27 czerwca 2018. W programie zwiedzanie Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu, Domu Gotyckiego, Galerii Marii Ritter oraz Sąddeckiego Parku Etnograficznego, a w nim Miasteczko Galicyjskie i skansen wsi galicyjskiej. W Muzeum Okręgowym zwiedzimy m.in. wystawę „Życie w błędnym kole. Twórczość Rafała i Jacka Malczewskich”. O ile starczy czasu, zwiedzimy także Muzeum Lachów Sąddeckich. Na trasie spotkamy niejedną atrakcję, m.in. prawosławne cerkwie. Zapewniamy obiadokolację, nocleg, śniadanie i czas na rekreację. Zgłoszenia przyjmujemy na nr (33) 858 78 44, 883 594 533 lub mailowo: ustron@skalickamuzeum.pl. ILOŚĆ MIEJSC OGARNICZONA!

22/2018/3/R

OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW

881-40-40-50



22/2018/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustron, Rynek 3,
tel.: 573 990 666
ustron@mea-travel.pl



Lato 2018
już w sprzedaży!

www.mea-travel.pl



Fot. A. Jarczyk

TO NAJPIĘKNIEJSZA MODLITWA

- W Boże Ciało dajemy świadectwo innym ludziom, że Bóg jest realnie obecny. Wychodzimy na ulice, aby chlubić się swoją wiarą, ponieważ ona daje nam siłę - mówił podczas homilii ks. Krzysztof Adamski, wikary z parafii pw. św. Klemensa.

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa zgromadziła licznych wiernych, którzy szli przez centrum Ustronia dając wyraz swojej wiary, o czym mówił w trakcie Mszy św. ks. Adamski.

- W Boże Ciało zauważamy trzy rzeczy: pierwszą z nich jest obecność Jezusa w Jego Ciele i Krwi. Sakramenty są rzeczą niesamowitą, ponieważ to nie są tylko znaki świadczące o Bożej obecności, ale

to realna Jego obecność. Skąd to wiemy? Ponieważ ufamy Jezusowi, który powiedział: „To jest Ciało moje”, „To Krew moja”. Nie powiedział: „To są znaki Ciała mojego i Krwi”. W Boże Ciało Kościół o tym przypomina - Bój jest wśród nas. Świadczymy o tym wychodząc na ulice - mówił ks. Krzysztof. - Drugą rzeczą w dzisiejsze święto to właśnie świadectwo. Istotą w Boże Ciało nawet nie

jest Msza św., ale to, że wychodzimy z kościoła z Najświętszym Sakramentem, aby zaświadczyć, że wierzymy w realną Bożą obecność. Chlubimy się swoją wiarą, ponieważ ona daje nam siłę. Jest tyle manifestacji, ludzie - jeśli tylko mają jakiś pomysł czy chcą zademonstrować swoje poglądy, wychodzą na ulice. My również wychodzimy, żeby zmanifestować, że Bóg działa w świecie. Mimo że świat próbuje zmarginalizować, usunąć Boga, to On i tak jest obecny. Trzecią rzeczą jest lekarstwo - Ciało Chrystusa jest lekarstwem. Wiemy dobrze, że lekarstwo bierze się wtedy, gdy coś nam dolega. Chrystus, ustanawiając Najświętszy Sakrament, chce nas uleczyć z grzechów, z tego, co boli. Jeśli ktoś jest w drodze, próbuje wychodzić ze swoich grzechów, to Komunia święta jest tym, co umacnia. Nie można jej przyjmować bez chęci wyjścia z niewoli. Jeżeli jestem po spowiedzi, mam pragnienie nawrócenia, doskonalenia się w cnotach, spożywam Ciało Jezusa. To Pokarm pozwalający wyjść z niewoli grzechu. Jeśli ktoś spożywa ten Pokarm bez woli nawrócenia, ściąga na siebie winę ukrzyżowania Jezusa. Dlatego kapłan, przed Komunią świętą, mówi takie słowa: „Panie Jezu Chryste, niech przyjęcie Ciała i Krwi Twojej nie ściągnie na mnie wyroku potępienia, lecz dzięki Twojemu miłosierdziu niech chroni oraz skutecznie leczy moją duszę i ciało.” Komunia święta jest lekarstwem na życie wieczne, nie ma piękniejszej modlitwy niż właśnie ona.

Podczas procesji modlono się za mieszkańców miasta, za zakłady pracy, proszono Boga o potrzebne łaski. Przy każdym ołtarzu odczytywane było Słowo Boże oraz udzielane błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Agnieszka Jarczyk



TANECZNYM KROKIEM

(cd. ze str. 2)

w Wiśle. Ponadto zachęcił słuchaczy do dzielenia się swoimi zainteresowaniami plastycznymi, gdyż podobne wystawy będą organizowane w nowym roku. Pla-

nuje się także zorganizowanie grupy plastycznej. Danuta Koenig omówiła zajęcia w sekcjach oraz organizowane wykłady. W sumie odbyło się dziesięć

wykładów o bardzo zróżnicowanej tematyce, m.in. prozdrowotne, podróżnicze i z historii sztuki. Zajęcia odbywały się w jedenastu sekcjach, tj. j. angielski, j. niemiecki, komputerowe, gimnastyka, joga, treningi pamięci, taniec liniowy oraz aquaerobik i Nordic Walking. Niektóre sekcje dały swój popis na imprezie, bawiąc tym samym uczestników. Scenkę rodzajową w humorystycznej wersji przedstawiła grupa z j. niemieckiego, zaś członkowie sekcji tańca liniowego z instruktorem Adamem Foksem zatańczyła kilka układów wzbudzając zachwyt i zainteresowanie taką formą zajęć, która łączy taniec z koncentracją i ćwiczeniem pamięci. Całości spotkania towarzyszył sympatyczny zespół „Niezapominajki” z Zaolzia, który zachwycił uczestników zabawy. Piękne melodie, stare przeboje tworzyły niezapomnianą atmosferę. Smaczny posiłek, uroczy krajobraz, słoneczna pogoda zachęciła uczestników do wspólnych tańców i śpiewów.

Rada Programowa składa serdeczne podziękowania sponsorom: Hurtowni „Smakosz” i piekarni „Bethlehem” za wsparcie w organizowaniu imprezy.

(DK)

Zdaniem Burmistrza

O absolutorium mówi burmistrz
Ireneusz Szarzec.

Jedną z najważniejszych procedur w funkcjonowaniu samorządu jest coroczne udzielenie absolutorium burmistrzowi przez radę miasta z tytułu realizacji budżetu miasta. Budżet stanowi podstawę gospodarki finansowej miasta, a zawarte są w nim plany zarówno dochodów, jak i wydatków w poszczególnych obszarach funkcjonowania miasta i z tych planów burmistrz musi po zakończeniu roku złożyć sprawozdanie i, mówiąc kolokwialnie, rozliczyć się.

Realizacja założeń budżetu wraz ze zmianami podlega rocznej ocenie, którą kończy udzielenie absolutorium. Absolutorium ma formę uchwały, ale składa się z dwóch elementów. Pierwszym jest przyjęcie przez radę sprawozdania burmistrza, drugim samo absolutorium.

Przed jego udzieleniem wszystkie materiały, związane z wykonaniem planu finansowego, przesyłane są do komisji rewizyjnej rady miasta oraz do Regionalnej Izby Obrachunkowej. W procedurze absolutorijnej najważniejszą rolę odgrywa komisja rewizyjna, bo bada sprawozdanie i sporządza wniosek do RIO z propozycją udzielenia absolutorium bądź nie, i taki sam wniosek sporządza do przewodniczącego rady miasta.

Aby absolutorium mogło dojść do skutku, musi być pozytywna opinia RIO o wykonaniu budżetu, czyli o tym, czy uchwalone na dany rok plany zostały zrealizowane, oraz opinia RIO o samym wniosku komisji rewizyjnej. Wprowadzenie tych elementów, czyli podwójne opiniowanie, wydłużyło trochę procedurę. Dawniej absolutorium uchwalano w kwietniu, teraz przesunęło się to na maj, a ustawowy termin wyznaczony jest na dzień 30 czerwca.

Po uzyskaniu pozytywnych opinii komisja rewizyjna przedkłada swój wniosek do przewodniczącego rady miasta, który poddaje wniosek pod głosowanie - pierwsze nad sprawozdaniem, drugie nad udzieleniem absolutorium.

Ubiegłoroczny budżet udało się wykonać w stopniu bardzo dobrym, co potwierdziła Regionalna Izba Obrachunkowa. Optymistycznym faktem jest to, że nie było w tym roku problemów ze zrealizowaniem planu dochodów, co zawsze jest największym ogranicznikiem w realizacji zadań własnych miasta. Jeżeli nie ma środków, to nie można myśleć o realizacji nowych przedsięwzięć, nowych inwestycji. W Ustroniu zawsze te dochody były realizowane w miarę dobrze, niewiadomą pozostawała przekazywana przez państwo część podatku od osób fizycznych naszych mieszkańców. I w tym roku uzyskaliśmy nawet trochę ponad 100% wykonalności, bo sprzyja nam ogólnokrajowa koniunktura, niskie bezrobocie i wzrost wynagrodzeń dla pracowników. Spisała: (mn)



Uczestnicy nabożeństwa podczas kazania ks. Makuli.

Fot. L. Szkaradnik

JA BĘDĘ Z TOBĄ

Corocznie od ponad pół wieku w Święto Bratniej Pomocy im. Gustawa Adolfa, przypadające w ten sam dzień co katolickie Święto Bożego Ciała, do najpopularniejszego „leśnego kościoła” na zboczach Równicy przybywają ewangelicy, by przeżywać głoszone Słowo Boże w wyjątkowym miejscu. W ten słoneczny i upalny dzień w nabożeństwie uczestniczyło 1450 wiernych, z których większość przybywa tradycyjnie co roku z całymi rodzinami.

Zgromadzonych słuchaczy powitał ksiądz proboszcz radca Piotr Wowry, przedstawiając pokrótce dzieje tego uświęconego miejsca zgromadzeń ewangelików, gdzie kamienie tworzyły ołtarze, a drzewa mury świątynne. Zaproszenie do zwiastowania Słowa Bożego przyjął ks. Marcin Makula, proboszcz parafii w Golasowicach, który przybył wraz z chórem parafialnym występującym podczas nabożeństwa. Do trójki należał też udział diecezjalnej orkiestry dętej pod dyr. Adama Pasternego.

Po wspólnym odśpiewaniu hymnu ewangelików „Warownym grodem jest nasz Bóg”, ks. Marcin Makula zachęcił zgromadzonych do wzajemnego powitania z najbliższymi sąsiadami, by więzi wspólnoty były jeszcze trwalsze.

Kazanie rozpoczął od prywatnych skrajzeń związanych z kamieniem ołtarzowym na Równicy. Nawiązał do modlitwy uciekającego Jakuba i ucieczki Mojżesza, a przecież ucieczka była wspólnym mianownikiem naszych praojców i pramatek, chroniących się przed prześladowaniami na Równicy. Oni spotykali się po to, aby być razem w modlitwie, Słowie Bożym i sakramencie ołtarza. „Zadajmy sobie pytanie – mówił ksiądz – przed czym dziś uciekamy? Przed tłumem w miastach, przed różnymi wydarzeniami, przed problemami codziennego życia, aby połączyć swoje serca i wspólnie się pomodlić. (...) Są różne motywy ucieczek, ale za każdym razem na naszej drodze staje Bóg i zaczyna przemawiać i powoływać nas do czegoś zupełnie nowego. Trzeba nie tylko uciekać, lecz odmienić swój los, by nasze życie parło do przodu i byśmy byli usatysfakcjonowani, szczęśliwi i z uśmiechem na twarzy, co nader rzadko można zaobserwować. Bóg zawsze wzmacnia nas słowem: „Ja będę z Tobą”. A jeśli

wszechmocny Bóg będzie z nami, ktoż będzie przeciwko nam? (...) Pozwólcie Bogu zostać kapitanem waszego życia! Pozwólcie, by to On do was przemawiał!

Na naszej drodze staje Bóg i zaczyna nas powoływać do czegoś zupełnie nowego, do nowej służby i nowej pracy w Kościele na różnych polach i potrzebuje nas wszystkich. (...)

To, że dziś tu jesteście nie jest dziełem przypadku, tu Bóg kieruje do was swoje słowa. Spróbujcie w tym świecie, który was tak zagusza, który jest tak głośny i tak krzyczy, wsłuchać się w te słowa szeptu: „Powołuję cię”. Może są tutaj dziś młodzi ludzie, którzy usłyszają głos zaproszenia w nasze szeregi duchownych. Ale to nie ja was dziś powołuję, ale powołuje was Bóg, który ma taką moc, który ma taką siłę! Może są tu dziś tacy, którzy postanowią wstąpić do naszych chórów kościelnych, do służby diakonijnej, do służby wśród dzieci, może to będzie głos, który odmieni dotychczasowe stosunki i relacje z moją parafią i kościołem, moje życie w nabożeństwach, modlitwach, spotkaniach, których jest przecież tak wiele, na których możemy nawiązać więzi z innymi zainteresowanymi i z którymi możemy wspólnie przeżywać to, co Pan Bóg najlepszego dla nas tu na tej ziemi zgotował.

Nie zatwardzajcie swoich serc, nie zamykajcie swoich uszu, wsłuchajcie się w głos powołania, bo Bóg chce wyprowadzić was z tego, przed czym uciekacie, do tego co piękne i wspaniałe, do społeczności z naszym zbawicielem Jezusem Chrystusem w mocy Ducha Świętego. Dziękujemy, Boże, za naszych praojców i pramatek, którzy się tu gromadzili, ale wiemy, że teraz na nas spoczywa ciężar i obowiązek, aby wiara w Ciebie była przekazana kolejnym pokoleniom”.

Lidia Szkaradnik



ŚWIĘTO DWÓJKI

Miłą okazją do spotkania i wspólnej zabawy stał się festyn szkolny. Od trzech lat organizowany jest wiosną, co daje więcej możliwości na spędzenie aktywnie czasu w gronie najbliższych, przyjaciół oraz pracowników szkoły. Tym razem impreza odbyła się 26 maja, w Dzień Matki. Od kilku tygodni trwały przygotowania, klasy prześcigały się w oryginalnych pomysłach przyciągających jak najwięcej gości i odwiedzających kolejne stoiska. Od godziny 8.00. zaczęły się pojawiać, jak grzyby po deszczu, kolejne atrakcyjne punkty. Dorośli i dzieci układali stoliki, pojawiały się banery reklamowe a w powietrzu zaczął się unosić zapach pyszności: ciast, smażonych frytek, cukrowej waty i przeboju festynu – placków ziemniaczanych z wyrzoscami i gulaszem. Co sprytniejsze gospodynie szubciutko zaopatrzyły się w słoiki z bigosem, gulaszem, gołąbkami i innymi „rozwiązaniami” niedzielnego obiadu. Wzrok i podniebienia

łaskotały przepyszne ciasta. Panie zaskoczyły różnorodnością wypieków, każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Pojawiły się nawet bezglutenowe i bogato zdobione muffinki. Alternatywą na upalne przedpołudnie stały się lody włoskie, po które zaraz ustawiła się kolejka. Na uwagę zasługuje fakt, że uczennice starszych klas same piekły ciasta. Oficjalnego otwarcia dokonała pani dyrektor witając przybyłych gości oraz organizatorów punktualnie o godzinie 9.00. Szkolny chórek „Bemolki” odśpiewał hymn szkolny przy wtórze licznie zebranych uczniów. Piękna słoneczna pogoda i wyjątkowa jak na tę porę roku temperatura z pewnością przyczyniła się do napływu coraz to większej ilości gości. Wiele osób miało okazję spotkać się przy kawie, pysznym ciastku i najwzyczajniej pogadać. W tym czasie dzieci mogły bezpiecznie korzystać z licznych niespodzianek przygotowanych na tę okazję. Czekały na nie: ogólnodostęp-

ny plac zabaw, kącik plastyczny, dmuchańce, zabawy z chustą, strefy kodowania, gier bez prądu oraz odpoczynku z grami, zabawami, kocami i stolikami dla najmłodszych. Niewątpliwie gwoździem programu były gokarty, na których mali przyszli kierowcy mogli zakosztować smaku prowadzenia pojazdu. Jednak punktem budzącym najwięcej emocji były rozgrywki sportowe z udziałem rodziców i ich pociech. Dziesięcioosobowe drużyny z każdej klasy (pięciu dorosłych + pięcioro dzieci) miały okazję do wspaniałej zabawy w pokonywaniu kolejnych konkurencji. A były to: jajobieg, bieg z piłką, przebieranki, przeciąganie liny, przrzucanie materacy, rzuty do kosza i sztafeta rodzinna. Najwięcej napięcia po stronie zawodników i kibiców było przy przeciąganiu liny oraz sztafecie rodzinnej. Zwieńczeniem sportowych zmagania było wręczenie okolicznościowych medali zwycięzcom i pozostałym uczestnikom. Następnym punktem programu był Festyn Show, na którym swoje wokalne umiejętności prezentowały przyszłe gwiazdy estrady. Uzupełnieniem tej rozrywkowej części było minidisco, do którego wyjątkowo ambitnie zachęcała jedna z pań nauczycielek wychowania fizycznego, demonstrując perfekcyjnie układy modnych ostatnio tańców. Całość imprezy przebiegała sprawnie i gładko. I to jest ten moment, kiedy należy podkreślić wkład i zaangażowanie wielu ludzi dobrej woli. Zaczne od pracowników szkoły, szczególnie osób, które opracowały scenariusz oraz dopilnowały, by wszystko układało się zgrabnie i bez przeszkód. Do sukcesu przyczynili się oczywiście rodzice i życzliwi nam miłośnicy naszej szkoły. Dziękujemy bardzo za wspaniałe i bogato przygotowane stoiska, za aktywny udział we wszystkich imprezach towarzyszących, za sponsorowanie wielu atrakcji dla dzieci, za fanty, które cieszyły się – jak zwykle – ogromną popularnością, w końcu za to, że jesteście. Za to, że zawsze można na Państwa liczyć, co udowodniście obecnością, chęcią do pomocy i niewątpliwie przyczyniliście się do sukcesu tej imprezy. Dziękujemy i...do zobaczenia za rok! **WH**



NAGRODĄ NIETOPERZE

W ciągu mijającego roku szkolnego uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 byli zaangażowani w zbiórkę makulatury, a klasy rywalizowały w ilości zebranych kilogramów tego surowca wtórnego. Zwycięzcami okazali się uczniowie klasy I b, którzy wspólnie zebrali ponad 1500 kg makulatury. Rada Rodziców ufundowała dla tej klasy nagrodę, którą była wycieczka przyrodniczo-edukacyjna do obserwa-

rium nietoperzy w Brennej. Przed wyjazdem dzieci obejrzały film przyrodniczy o nietoperzach, by poszerzyć swoją wiedzę o tych latających ssakach.

I tak, w piątek 25.05, klasa I b wyruszyła zdobywać nowe, ciekawe doświadczenia. Obserwatorium znajduje się na strychu w budynku gimnazjum, gdzie nietoperze przebywają od wiosny do jesieni. Można tam spotkać dwa gatunki nietope-

rzy: podkowca małego i nocka dużego. W okresie zimowym nietoperze przebywają w okolicznych jaskiniach w stanie hibernacji, a na strych przylatują w kwietniu (po przebudzeniu się). Młode pojawiają się dopiero w czerwcu, więc nie można było ich jeszcze zaobserwować. Udało się natomiast zobaczyć wiele dorosłych osobników wiszących i latających. Obserwacja odbywała się w zupełnej ciemności i dostarczała wszystkim wielu wrażeń. Dzięki zainstalowanym kamerom dzieci podglądały nietoperze również na monitorach. Uczniowie poznali wiele ciekawostek dotyczących trybu życia tych latających ssaków i wrócili do szkoły bogatsi o nowe przeżycia.

Dziękujemy Radzie Rodziców, a także pani Annie Szczepańskiej (opiekunce konkursu) za zorganizowanie tak ciekawej i pouczającej wycieczki.

Monika Ewa Kosińska
wychowawczyni klasy I b



W najbliższą sobotę otwarcie nowego biura InterBeskidy - z tej okazji operator przygotował zawrotną promocję dla aktualnych i nowych klientów.

W najbliższą sobotę 9 czerwca w Ustroniu na ul. 3 Maja 44 (Plac naprzeciw Policji) zostanie otwarte nowe biuro obsługi klienta InterBeskidy - największego operatora światłowodowego na terenie Ustronia i Wisły.

To dobra wiadomość dla osób ceniących konkurencję i wysoką jakość usług telekomunikacyjnych. InterBeskidy to jedna z najszybciej rozwijających się sieci w regionie. Od debiutu w 2002 roku nadal utrzymuje pierwszą pozycję i jest najczęściej wybieranym dostawcą usług światłowodowych zarówno przez klientów indywidualnych, jak i biznesowych.

Nowy punkt z pewnością zachwyci fachową obsługą, a pracownicy zapewnią klientom możliwość bezpośredniego zapoznania się z pełną ofertą sieci. Do nowego biura obsługi można przyjść, by przetestować szybki Internet, usługi Telewizji i Telefonu, zapoznać się z promocjami oraz pełną ofertą sieci, która świadczy również rozwiązania Big Data, Monitoringu oraz Streamingu online.

Zaufały nam lokalne firmy i instytucje

Szybkie łącza i wysokiej jakości usługi świadczymy m.in. dla Urzędu Miasta Wisła i Ustron, Lasów Państwowych, Poczty Polskiej, Wodociągów Ziemi Cieszyńskiej, obiektów turystycznych jak np. Beskid Sport Arena w Szczyrku, Kolej Linowa Czantoria oraz większości obiektów noclegowych w regionie. Oferta biznes doceniona została przez międzynarodowe korporacje jak np. Seung San Ind Poland, RM Gastro Polska, Kubala Sp. z o.o., Mokate SA, wielokrotnie zapewnialiśmy obsługę imprez masowych w regionie.

Udostępniasz darmowy Internet klientom?

Ta usługa zabezpieczy Ciebie

Warto podkreślić usługę biznesową KOT-SPOT® Inter-

Beskidy, obecnie najczęściej wybraną przez obiekty turystyczne oraz miasta, które udostępniają dla swoich klientów bezpłatny dostęp Wi-Fi do Internetu. Zapewnia bezpieczeństwo prawne oraz przenosi na siebie odpowiedzialność za weryfikację i autoryzację użytkowników zgodnie z wymogami Urzędu Komunikacji Elektronicznej i RODO. Usługa odseparowuje sieć firmową od sieci dla gości obiektu oraz zapewnia dodatkowe, proste w obsłudze narzędzia marketingowe. Kompletna usługa na dowolnym łączu w Polsce jest wdrażana w 2 dni robocze od podpisania umowy.

Zawrotna prędkość 400 Mb/s w promocji za 49 zł/mies.!

Otwarcie nowego biura InterBeskidy to okazja, by skorzystać z oferty na Internet światłowodowy. Tylko do 13 lipca operator InterBeskidy obniżył stawki za abonament na ultra szybkie łącze 400 Mb/s.

Tylko do 13 lipca aktywna będzie „Promocja na otwarciu” nowego biura InterBeskidy.

Dla nowych klientów 400 Mb/s tylko za 49 zł/mies. (zamiast 149 zł/mies.).

Dla stałych klientów podniesie prędkość do 400 Mb/s w cenie obecnego abonamentu.

Szczegóły promocji oraz regulamin dostępne na stronie www.interbeskidy.net/internet, telefonicznie oraz w nowo otwartym biurze obsługi klienta.

Biuro obsługi klienta InterBeskidy
Ustron, ul. 3 Maja 44 (Plac naprzeciw Policji)
tel. (33) 333 6000

Czynne w godz. pn.-pt. 10.00-18.00,
sob. 10.00-15.00

www.interbeskidy.net

INTERNET
ŚWIATŁOWODOWY

InterBeskidy
INTERNET • TELEWIZJA • TELEFON

dla nowych klientów
400 Mb/s - 49 zł/mies.

Cena regularna 400 Mb/s 149 zł/mies.

dla aktualnych klientów
**Podnosimy prędkość
na 400 Mb/s !**

Regulamin promocji dostępny na www.interbeskidy.net/Internet



**PROMOCJA
NA OTWARCIE**
Otwarcie nowego biura InterBeskidy
9 czerwca - Sobota
Ustron ul. 3 maja 44
tel. 33 333 60 00
(plac naprzeciw Policji)



Rodzina Brudnych.

Fot. (mn)

RAJDOWY MYK

(cd. ze str. 1)

była bardzo wesoła i ci, którzy jednak się zdecydowali wsiąść na rower, nie żalowali.

Na scenie wisiały koszulki z poprzednich rajdów, mieniać się wszystkimi kolorami tęczy. Dzieciaki, ale i dorośli zgłaszali się do malowania twarzy, brali udział w grach zręcznościowych i wcale się nie nudzili w oczekiwaniu na losowanie roweru. Bo losowanie się odbyło, a przy dużo mniejszej niż zwykle liczbie uczestników, wzrastały szanse na szczęśliwy los. Emocje rozgrzewały nie mniej niż grochówka, a im bliżej południa, tym niebo bardziej jaśniało, by ostatecznie wypuścić parę promieni słońca na płytę rynku.

Zadowolony z rajdu był Mirosław Wójcik, mieszkaniec Drogomyśla.

– Zapakowałem rower do samochodu i przyjechałem. Gdyby pogoda dopisała jechałbym od domu tutaj, potem na trasie rajdu, a potem do domu. Nie byłaby to dla mnie szczególnie wymagająca trasa, udało mi się już przejechać na dwóch kółkach całą Polskę z Cieszyna do Ustki, zajęło mi to tydzień.

Bardzo dobrze czuła się na imprezie rodzina Brudnych. Pan Karol, syn Michał oraz wnuczki: Irina, Regina i Florentyna czuły się na rynku jak ryby w wodzie. Podczas rozmowy powiedziały, że nie mają nic przeciwko, żeby takie rajdy odbywały się co tydzień.

Jak na rynku zagościły rowery, to musiał być też Andrzej Nowiński. Zapyta-

łam prezesa Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Ustronia jako doświadczonego zawodnika i organizatora rajdów, w jakich najtrudniejszych warunkach przyszło mu jechać lub przeprowadzać zawody.

– 8 lat temu, gdy robiliśmy II edycję międzynarodowego cyklu wyścigów Uphill Beskidy, jeden z wyścigów rozgrywany był w Czechach, ze startem w Wędryni, a metą na Czantorii. W pewnym momencie rozpełtała się taka burza z piorunami i błyskawicami, że byłem bliski przerwania zawodów. Jednak wpadłem na pomysł, by zadzwonić do goprowców dyżurujących na Czantorii i zapytać o prognozy. Stwierdzi-



Nie zabrakło różnych animacji. Fot. (aj)

li, że barometr tak leci do góry, że za 15 minut będzie słońce i rzeczywiście szybko się rozpozodziło. Natomiast wtedy, gdy leje przez cały dzień i choćby ze względów bezpieczeństwa nie da się przeprowadzić wyścigów czy zawodów, trzeba zrobić taki myk jak my dzisiaj, czyli skrócić trasę, zmniejszyć liczbę konkursów i dobrze się bawić.

W samo południe przystąpiono do losowania roweru, gadżetów i sprzętu rowerowego oraz kubków od Kajetanowicza, którego dokonała wiceburmistrz Jolanta Krajewska-Gojny.

Najstarszą uczestniczką XXII Rodzinnego Rajdu Rowerowego była Cecylia Brachaczek, najstarszym uczestnikiem Jan Stec, a najmłodszą rowerzystką była Pola Gawlas (półtora roku). **Monika Niemiec**



Konkurs plastyczny przeniesiono z rynku do Galerii Rynek Kazimierza Heczki.

Fot. (kh)



To już ostatnia zapowiedź przed Industriadą, na którą jeszcze raz zapraszamy do Muzeum Ustrońskiego 9 czerwca. Nikt nie musi się obawiać, że się spóźni, ponieważ atrakcje trwać będą przez cały dzień, aż do godz. 21.00. Przypominamy, że ciągle jeszcze można zapisywać się na pełne ciekawostek wycieczki Ustrońską Ciuchcią, a także na warsztaty z Arturem Szoldrą „Magia Mikroświatów”. Tego dnia proponujemy ciekawe gry i warsztaty dla dzieci i młodzieży z mnóstwem fajnych nagród. W ciągu dnia czekać będą na Państwa widowiskowe pokazy

kucia i uruchamiania zabytkowych maszyn, a także filmy pełne frapujących faktów z historii naszego Ustronia oraz świetna nowa wystawa „Silne, piękne i gospodarne – jak kobiety zmieniły życie Industrialnego Ustronia”.

Najważniejszym punktem programu, na który szczególnie gorąco zapraszamy każdego ustroniaka oraz turystę, będzie wieczorne wydarzenie finałowe Industriady pt. „Gdy mąż kuje, żona też nie próżnuje”. Ten pełen humoru, iskier i piany pokaz poprowadzi znany wszystkim Tadeusz Michalak, a z grzmiącymi zabytkowymi młotami obsługiwanymi przez kowali konkurować będą pracujące w pocie czoła ustrońskie niewiasty. Ok. godz. 19.00 zaprosimy na zakończenie Industriady, a z tej okazji jedna z sal Muzeum zmieni się w dawną stołówkę robotniczą, w której grochówkę podawać będą prawdziwe ustrońskie kuźniczki. Pamiętajcie Państwo o zapisach na Ciuchcie i warsztaty „Magia Mikroświatów”, bo może nie starczyć miejsc. Pozostałe atrakcje nie wymagają rezerwacji. Wszystkie wstępy i poczęstunek będą bezpłatne. Wszelkie szczegóły na www.muzeum.ustron.pl oraz w Muzeum Ustrońskim (tel. 33 854 2996).

Alicja Michalek - koordynator



Pokaz freestyle'owy.



Dziewczyny grały w nogę...



... a chłopcy skakali na skakance.

USTROŃ DLA DZIECI

Tegoroczny Dzień Dziecka świętowano hucznie - uczniowie wszystkich ustronńskich szkół spotkali się na stadionie KS „Kuznia”, by wspólnie grać w piłkę nożną, kalambury, śpiewać oraz kibicować uczestnikom II edycji Esprit Chefa.

Głównymi organizatorami imprezy byli KS „Kuznia” oraz Akademia Esprit, przy wsparciu Miasta Ustroń. 30 maja, od godziny 9, na stadionie gromadziły się dzieci, aby wpiery rywalizować ze sobą w piłce nożnej, a następnie udawać się do określonych punktów z przygotowanymi różnymi atrakcjami – do wyboru były m.in. kalambury, wspólna nauka śpiewu, rysowanie autoportretów czy gra w dwa ognie. Mimo upału dzieci rozpieszała energia. Akademia Esprit przygotowała

specjalne paszporty, w których każdy mógł uzyskać pieczętkę. Wystarczyło tylko udać się do wszystkich stref zabaw i poprzez uczestnictwo w określonych zadaniach zdobywać stemple. Wiele dzieci chętnie także kibicowało swoim kolegom i koleżankom rywalizującym w kulinarnej imprezie - Esprit Chefie. W półfinale znaleźli się: Kinga Pawelska, Nikola Michalik, Amelia Koło, Dawid Filipiak oraz Marcin Siekierka. Po przygotowaniu dania składającego się z fileta

z kurczaka zapiekanego z mozzarellą na makaronie z pomidorami, kulinarne umiejętności uczestników oceniali jury w składzie: Krzysztof Gawlik – ekspert kulinarny, juror różnych konkursów kulinarnych; Mateusz Czekierda – uczestnik polskiej selekcji najbardziej prestiżowego konkursu kulinarnego świata Bocuse D’or; Kajetan Kajetanowicz – rajdowy mistrz Europy; Emilia Pilch – zwyciężczyni I edycji Esprit Chefa oraz Elżbieta Wantułek z Akademii Esprit. Po skosztowaniu wszystkich dań wyłoniono trzech finalistów: Nikolę Michalik, Amelię Koło i Marcina Siekierkę. Na przygotowanie dania i deseru mieli 45 minut. Po tym czasie jury ponownie skosztowało wszystkich potraw i wybrało zwycięzcę – została nim Amelia Koło.

Tekst i foto: Agnieszka Jarczyk



Zwyciężczyni II Esprit Chefa.



Każdy dostał ciastka.



Przed rywalizacją wszyscy rozgrzewali się do „Gangnam style”.



Jednym z warsztatów było malowanie autoportretów.



Burzliwe Obywatelskie Dyskusje Czwartkowe.

Fot. M. Niemiec

ZIELONE FINANSOWANIE

- W dzisiejszych czasach, kiedy konkurencja w pozyskiwaniu środków zewnętrznych jest tak duża, nie posiadanie odrębnego wydziału do pozyskiwania tych środków sprawia, że już na starcie zostajemy w tyle. Jedna osoba merytoryczna, zajmująca się dzisiaj w Urzędzie Miasta całym spectrum programów rządowych, pozarządowych, unijnych, przy całym swoim zaangażowaniu nie jest w stanie tego udźwignąć. Uważam też, że wydział ten powinien pomagać w uzyskaniu dotacji mieszkańcom i przedsiębiorcom - mówił Przemysław Korcz, który 1 czerwca wraz z mieszkańcami Poniwca poszukiwał rozwiązań różnych bolączek ustrońiaków.

W ten sposób prezes Stowarzyszenia „Projekt Ustron” otworzył cykl pod nazwą Obywatelskie Dyskusje Czwartkowe. Wprawdzie pierwsza dyskusja miała miejsce w piątek, ale nie przeszkodziło to uczestnikom poruszyć ważnych kwestii dotyczących gospodarki odpadami, walki ze smogiem, wypadków na ul. Katowickiej oraz ekologicznych dotacji. Zdaniem P. Korcza słowo „ekologia” będzie kluczem do pozyskiwania środków z różnych źródeł, ale zaznaczył też, że ekologia jest przyszłością naszego miasta. Jeśli nie zadamy o powietrze i środowisko naturalne, możemy przestać być miejscowością atrakcyjną dla turystów, nie mówiąc już o najczarniejszym scenariuszu, w którym utracilibyśmy status uzdrowiska i wszystkie profity z tym związane. Wypowiedzi prezesa „Projekt Ustron” uzupełniał członek stowarzyszenia Marcin Janik (przewodniczący Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Ekumenicznego) oraz

współpracujący ze stowarzyszeniem Przemysław Wojtasik. Do dyskusji włączał się radny Roman Siwiec oraz przewodniczący Zarządu Osiedla Poniwiec Sławomir Zwardoń i sekretarz Alina Cibor.

Mieszkańcy też mówili o ekologii, choć tej najbliższej ich sercu, czyli o badaniach dawnego wysypiska śmieci, o nadmiernym hałasie i zanieczyszczeniu powietrza, które dzielnica „zawdzięcza” obwodnicy oraz o zakładzie usługowym, z którego chemikalia dostają się na sąsiednie posesje, a klienci zakłócają ciszę nocną. Pytano też o plany Stowarzyszenia „Projekt Ustron” w związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi. P. Korcz odpowiadał, że nie wyklucza stworzenia komitetu wyborczego, jednak na razie chciałby się przede wszystkim wsłuchać w głos ustrońiaków. Dodawał, że jeśli dojdzie do startu w wyborach, to program komitetu będzie się składał wyłącznie z postulatów mieszkańców. (mn)

DZIECI DZIECIOM I RODZICOM

9 czerwca w amfiteatrze wielkie, charytatywne wydarzenie - koncert „Dzieciom Dzieci Rodzicom”, organizowane corocznie przez Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi w Ustroniu, żeby wspomóc działalność Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczo-Edukacyjnego w Nierodzimiu. Jak zawsze na deskach ustrońskiego amfiteatru zobaczymy podopiecznych ośrodka oraz wykonawców z ustrońskich przedszkoli, szkół i placówek kulturalno-oświatowych. Wystąpią również: dzieci z Przedszkola nr 7, laureat Przedszkolnego Konkursu Piosenki (konkurs odbędzie się w piątek), dzieci z Przedszkola nr 2 i nr 4, zespół akrobatyczny „Arabeska”, Aleksander Jamrozik i Małgorzata Gojniczek, dzieci z Przedszkola nr 6, zespół akrobatyczny „Gumo-Mocne Espriaciaki”, zespół taneczny „Kolor”, Patrycja Łukasik, zespół taneczny „Fantazja”, Łukasz Gruszka, zespół mazurek „Tęcza”, zespół wokalny „Jedynecki”, zespół taneczny „Rytmiczki”. Nie zabraknie domowych ciast i innych atrakcji, z których słynie koncert. Bilety dla dzieci kosztują 5 zł, a dla dorosłych 7 zł. Początek o godz. 15.

FESTYN W ŻŁOBKU

Żłobek Miejski w Ustroniu zaprasza do udziału w Festynie Małego Dziecka, który odbędzie się 8 czerwca. Organizatorzy zapewniają atrakcje i zabawy dla najmłodszych. Na imprezę, która rozpocznie się o godz. 15.30 w żłobkowym ogródku przy ul. Gałczyńskiego, zaproszeni są wszyscy ustrońiaci, zwłaszcza rodziny z małymi dziećmi. W programie: malowanie twarzy, konkursy rodzinne, gry i zabawy, duże bańki mydlane, występ podopiecznych żłobka, w strefie kulinarnej organizatorzy zapraszają na pierogi, kielbasę z grilla, bigos, kawę, ciasta oraz wóz strażacki, dmuchańce oraz basen z piłkami.

BIBLIOTEKA

POLECA:



Leszek Talko „Nastolatek dla początkujących”

Żartobliwy poradnik dla rodziców nastolatków. Autor wraz ze swoimi dziećmi wyrusza w tajemniczy wirtualny świat współczesnej młodzieży. Rozprawia się z grami komputerowymi, Facebookiem, YouTubem i wieloma innymi, niezrozumiałymi przez dorosłych, zjawiskami w internecie.



Joyce Carol Oates „O człowieku, który stracił cień”

Powieść o zakazanej miłości i tajemnicach psyche, napisana w emocjonalnym stylu charakterystycznym dla autorki. W 1965 roku młoda neuropsycholożka poznaje przystojnego i wykształconego Elihu Hoopesa, cierpiącego na ciężką amnezję. To spotkanie na zawsze nazaczy nie tylko jej karierę naukową, ale i całkowicie zmieni jej życie.

Po naszymu...

Ludkowie złoci

Hyc je straszucny, tóż siedzym w lajbiku i krótkich gatkach na lawce pod stromym, pijym duszkym rozfyrtanóm schłodzónóm kiszke, a szlapy se dzierzym już z półdrugu godziny w laworze z wodóm, coby potym zedrzeć wróni loko pomiyndzy palcami. Ale też rozmyślóm to czym tu dzisio pofulać.

Na, loto baji to sómsiadach. Wszyscy radzi łogłondali w telewizorze Kargula i Pawlaka jak sie fórt wadzili, bo to sie zdało doista srandowne, tóż śmiychu je dycki przy tym moc. Nale nejczyńsci ni ma nóm do śmiychu, jak sami mómy jakómsik zwade z sómsiadym, a przeca sómsiada każdy mo. I to nie jyno tego, co miyszko kole nas na parceli, czy w blokach, ale już dziecka majóm w lawce szkolnej sómsiada. I rozmaicie to bywo. Doświadczeni ludzie prawióm, że dobry sómsiad to je skarb i takigo ze świyczkóm trzeja chladać. Je aji tako śpiywka „Jak dobrze mieć sómsiada”. Sóm jednakowoż też tacy, co nóm dopiekóm do żywego, stowajóm łościóm w gardle, czyli robióm na złoś i zatruwajóm żywoby. Mówi sie ponikiedy, że wina je po łobu strónach,

ale je to dycki niemożebne do łocyny, co takigo sie stało, że człowiek z człowiekym nie poradzi sie dogodać, choć ponikiedy je to blisko rodzina, czynsto przeca ni mogóm sie pogodzić aji bracia.

Kiedysi sómsiedzi przez pokolynia wadzili sie ło kónsek miedzy, a dzisio tóm kościóm niezgody bywo czynsto cesta słóžebno. Nie každo chałupa leży przy ceście, a choć je zapis u notara, że jedyn sómsiod musi drugigo przepuścić przez swojóm posesyje, to niejedyn tak sie zawężnie, że swoji łobejści zagrodzi i nie przepuści, a wojna w sóndzie toczy sie przez cale roki.

Łoto kamratka sie żalila, że mama dycki hodowała pore kur z kohótym, jako to na gospodarstwie - jakisi resztki jedzynio sie nie zmarnujóm, a wajca dycki sie przidajóm. Ale kole nich przijezdni kupili parcele i wybudowali takóm wielucnóm nowobogackóm chałupa z basynym, a potym fórt sie żalili, że kohót ich wczas budzi, a kury dgoczóm i kole płota seróm, a to przeca czuć. Tóż mama tej kamratki jak ci nowi sómsiedzi prowie każdy dzień tak narzykali wziyla i kury wybila. A łoni nabyli se dwa wilczury, kiere dziyn i noc ujadajóm, że u wszystkich sómsiadów fórt sie dziecka budzóm, to może być. Ale ludzie pod nosym psiozczóm i sóm po cichu, bo sie dowiedzieli, że tyn nowy może być groźny, dyć mo bliskóm rodzine w sóndzie.

Į tako to je sprawiedliwość na tym świecie.

Staro ustrónioczka

W dawnym USTRONIU

Zespół taneczny przy Szkole Podstawowej nr 1 prowadzony przez Annę Węglorz-Białoń. Pierwszy rząd od lewej: Irena Pilchowicz, Teresa Słodka, Anna Węglorz-Białoń, Hilda Cyrkulik, Ruta Chmura. Drugi rząd: Eryk Zawada, Hilda Penkala, Łucja Żmija, Anna Kasik, Zofia Siedloczek, Jan Nowak. Trzeci rząd: Edmund Basałyga, Rudolf Zmełty, Troszok, Emil Oliwka, Jerzy Śliż, Henryk Kuczera. Fotografię dostarczył Emil Oliwka.





Przewodniczący ChSE Marcin Janik z żoną Izabelą i synem Pawłem podczas prelekcji zorganizowanej przez Stowarzyszenie.
Fot. M. Niemiec

FESTIWAL Z DOTACJĄ

15 czerwca nastąpi uroczyste otwarcie XIV Festiwalu Ekumenicznego. Czekają nas spotkania z muzyką, malarstwem, śpiewem i wysokiej klasy artystami, także z silnie reprezentowanego tym razem Zaolzia. Więcej informacji przekazuje w rozmowie główny organizator, przewodniczący Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Ekumenicznego w Ustroniu Marcin Janik.

Zmienia się formuła, czas trwania festiwalu, co nas czeka w tym roku?

Sporo się zmieniło już w ubiegłym roku, a w tym zmieni się jeszcze więcej. Festiwal jest przede wszystkim dłuższy, a poza tym zatacza coraz szersze kręgi. Jednym słowem wychodzimy poza centrum i chcemy zaprosić na koncerty, które odbędą się w zabytkowym kościele św. Anny w Nierodzimiu i w kościele pw. Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata na Zawodziu. Kiedyś festiwal kończyły Dni Jakubowe oraz pamiątka założenia i poświęcenia kościoła Apostoła Jakuba, natomiast w tej edycji zaplanowaliśmy jeszcze dwa koncerty w sierpniu i finałowy we wrześniu, na który bardzo się cieszę, bo wystąpi Estrada Ludowa „Czantoria”.

Współpraca z parafią katolicką w centrum i parafią ewangelicką układa się bardzo dobrze, jednak szczególną radość sprawia mi to, że w festiwalu postanowiły wziąć udział również inne parafie. Dziękuję w tym miejscu proboszczom za ich otwartość i możliwość zorganizowania koncertów. Nie mogę nie wspomnieć o Muzeum Ustrońskim i Stowarzyszeniu „Czytelnia Katolicka”, bo również dzięki ich współpracy festiwal ma różnorodną formułę i ciekawy program. Zaangażowanie wymienionych organizacji i instytucji sprawia, że dla mnie osobiście przygotowywanie tego festiwalu jest czystą przyjemnością. Jako stowarzyszenie pozostajemy głównym koordynatorem działań związanych z festiwalem, dlatego pozwolę sobie też wymienić członków zarządu, z którymi pracujemy przez cały rok. Wiceprzewodniczącymi zarządu stowarzyszenia są: proboszcz parafii św. Klemensa ks. Wiesław Bajger i proboszcz parafii ewangelickiej ks. radca Piotr Wowry, funkcję sekretarza pełni wieloletni przewodniczący ChSE Arkadiusz Gawlik, a skarbnika Wanda Misiórz.

Na czym polega realizowanie idei ekumenizmu poprzez festiwal?

Łączy nas kultura i sztuka poprzez muzykę, śpiew, ale i przez malarstwo, poezję, wykłady. Tworzymy przestrzeń, do której zapraszamy wszystkich, bez względu na wyznanie. Uważam, że ekumenia najlepiej się sprawdza na poziomie pracy charytatywnej, kiedy nie pytamy, kim jest potrzebujący, tylko wspólnie pomagamy oraz właśnie na niwie kultury i sztuki, która trafia do nas, wzrusza, skłania do refleksji bez względu na wyznanie odbiorcy i autora.

Festiwal to duże wyzwanie, ale to nie jedyne wydarzenie organizowane przez pana stowarzyszenie.

Działamy przez cały rok, czego dowodem spotkania i wykłady, które cieszą się dużym zainteresowaniem. Udaje nam się zaprosić osoby związane z ruchem ekumenicznym i do takich na pewno należy ks. prof. Józef Budniak, który ma olbrzymie zasługi na tym polu. Podczas wykładu sale Muzeum Ustrońskiego były wypełnione, a słuchacze mogli bliżej przyjrzeć się różnicom pomiędzy wyznaniami, ale również poznać historię idei ekumenizmu i ludzi, którzy ją krzewili. Ja również wiele się dowiedziałem z wykładu, na przykład wcześniej myślałem, że tytułowych ikon ekumenii będzie więcej po stronie kościoła ewangelickiego, ale książkę profesor przypomniał ciekawe postacie duchownych kościoła katolickiego, także działających w czasach, kiedy ekumenia nie cieszyła się uznaniem wśród hierarchów. Ks. prof. Budniak udowodnił, że największym wrogiem ekumenii jest niewiedza i opowiedział historię kościoła ewangelickiego przy placu Londzina w Cieszynie. Ja sam słyszałem słowa krytyki odnoszące się do kościoła katolickiego, który przejął ten kościół. Niewielu jednak wie, że biskup Bednorz zaraz po powrocie z II Soboru Watykańskiego wystosował pismo do biskupa ewangelickiego, że chce oddać świątynię. Ostatecznie nie została przejęta, ponieważ Kościół ewangelicko-augsburski nie miał środków na remont.

Opowiada pan o działalności stowarzyszenia, ale czy w pana odczuciu na poziomie rodzin, pojedynczych ludzi istnieje ekumenizm?

Uważam, że pod tym względem jest w Ustroniu bardzo dobrze. Oczywiście zdarzają się skomplikowane sytuacje, np. przy ślubach międzywyznaniowych. To są trudne sprawy dla rodzin, bo wiążą się z ich tożsamością. Jednak jest dobra wola po obu stronach i dzięki temu żyjemy zgodnie w naszym mieście.

Kto finansuje festiwal?

Od lat głównym źródłem finansowania jest dotacja z Urzędu Miasta Ustronń, za którą jesteśmy bardzo wdzięczni. W tym roku po raz pierwszy sporządziliśmy wniosek i zgłosiliśmy się do konkursu organizowanego przez Urząd Marszałkowski w Katowicach. Pomimo ciężkiej biurokracji, udało się otrzymać dotację i dzięki temu mogliśmy poszerzyć formułę festiwalu. Możemy też liczyć na wsparcie zaprzyjaźnionych firm i instytucji. Chciałbym też wspomnieć o wiceprzewodniczącej Sejmiku Województwa Śląskiego Sylwii Cieślak, która dała nam wiele wskazówek, przekazała cenne uwagi.

Monika Niemiec

* * *

XIV Festiwal Ekumeniczny otwiera wernisaż wystawy Pawła Walacha (Niebory, Czechy), którego gościem specjalnym będzie prof. Daniel Kadłubiec, zaś oprawę muzyczną zapewni Orkiestra Kameralna Państwowej Szkoły Muzycznej im. J. Paderewskiego w Cieszynie pod dyrekcją Anny Wieczorek-Talk. Spotkanie poprowadzi Danuta Koenig.

Następne wydarzenie zaplanowano na 30 czerwca, kiedy to w kościele św. Klemensa zaśpiewa Zabrzeński Chór Młodzieżowy „Rezonans con”, a poezję recytował będzie dyrektor Sceny Polskiej Teatru w Czeskim Cieszynie, znakomity aktor Karol Suszka.

DAJ WŁOS

Salon fryzjerski Kemon-Legierska zaprasza do przyłączenia się do akcji ścinania włosów, które zostaną przekazane na peruki dzięki fundacji Rak&Roll zajmującej się wspieraniem kobiet w trakcie chemioterapii.

Akcja odbędzie się 23 czerwca od godz. 13.00 w salonie fryzjerskim Kemon-Legierska w Ustroniu, ul. Andrzeja Brody 25 (os. Manhattan). Pomóc może każdy, kto zdecydował się obciąć min. 25 cm włosów (mogą być farbowane, ale nie zniszczone). W zamian oferowane jest mycie włosów, stylizacja fryzury przez profesjonalnych fryzjerów oraz słodki poczęstunek. Dzieci i młodzież do lat 15 zapraszamy z rodzicami lub z pisemną zgodą opiekuna. Zgłoszenia pod numerem tel. 33 8541237.



PAMIĘCI „MARSZU NA TURKA”

W letni pogodny dzień warto podjechać lub udać się pieszo do Biwaku u Jonka w Ustroniu, powyżej którego, w bardzo urokliwym miejscu przy szlaku żółtym turystycznym na Czantorię Małą, znajduje się Ołtarz Naszej Małej Ojczyzny, który jest miejscem upamiętniającym najważniejsze wydarzenia z dziejów chrześcijaństwa w Ustroniu.

W 2016 roku wybudowano w centralnym miejscu Krzyż modrzewiowy i posadowiono obeliski upamiętniające rocznice: 1150-lecia przybycia misji chrystianizacyjnej św. Cyryla i św. Metodego i ich uczniów na Śląsk Cieszyński, 1050-lecia Chrztu Polski, 775-lecia najazdu tatarskiego i 500-lecia Reformacji, a także odpowiadające tym wydarzeniom tablice pamiątkowe.

22 maja br. odbyła się uroczystość odsłonięcia kolejnej planowanej tablicy pamiątkowej i obelisku poświęconych 335. rocznicy „Marszu na Turka” w Ustroniu. Uroczystości rozpoczęto od przywitania księży: proboszcza parafii rzymskokatolickiej ks. Wiesława Bajgera i wikarego parafii ewangelicko-augsburskiej ks. Dariusza Lercha, burmistrza miasta Ireneusza Szarca, zebranych mieszkańców Ustronia i jego gości, a także przedstawicieli Nadleśnictwa Ustroń, Piotra Cieślara i Sławomira Kohuta, reprezentujących nieobecnych z powodów służbowych Nadleśniczego Leona Mijała. Przywitano także Danutę Koenig – długoletnią Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu, Zbigniewa Niemca autora projektów tablic i Andrzeja Piechockiego – autora projektu posadowienia tych tablic. Powitania dokonali w imieniu organizatorów uroczystości przewodniczący Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Ekumenicznego w Ustroniu Marcin Janik i pomysłodawcy budowy Ołtarza Naszej Małej Ojczyzny Elżbieta i Andrzej Georgowie. Następnie odmówiono wspólną modlitwę, którą poprowadził ks. Dariusz Lerch. Po wspólnej modlitwie zebrani odśpiewali pieśń, nasz hymn Śląska Cieszyńskiego: „Ojcowski Dom”. Odsłonięcia obelisku 1683 dokonał Burmistrz Miasta Ustroń Ireneusz Szarzec. Tablicę zaś odsłonił Przewod-

niczący CHSE Marcin Janik. Poświęcenia tablicy i obelisku dokonał ks. proboszcz Wiesław Bajger. Wspólne odśpiewanie pieśni „Boże coś Polskę” zakończyło uroczystości.

Odsłonięta tablica i obelisk 1683 były przedostatnimi elementami Ołtarza Naszej Małej Ojczyzny. Postawienie tablicy i obelisku nie byłoby możliwe bez dotacji prywatnych: Michała Bożka, Arkadiusza Gawlika, Andrzeja i Elżbiety Georgów, Henryka i Urszuli Kaniów, Przemysława Korcza, Wandy Misiorz, Teresy i Kazimierza Mokryszów, Ryszarda i Lidii Oszałów, Ireneusza Szarca, Andrzeja i Lidii Szelów, Krzysztofa i Krystyny Wróblewskich, Firmy KOSTA i Konrada Owczarka, Firmy INŻBUD - Sławomira Sztuki, która dokonała, podobnie jak w przypadku poprzednich obelisków, przewozu i posadowienia obelisku 1683.

Do zakończenia rozpoczętej w 2016 roku budowy pozostało jeszcze postawienie ostatniej tablicy i obelisku upamiętniających Bitwę Warszawską 1920 roku. Organizatorzy i budowniczy z Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Ekumenicznego zakładają, że nastąpi to jeszcze w tym roku, aby na 100. rocznicę Odzyskania Niepodległości dnia 11 listopada br. budowa Ołtarza Naszej Małej Ojczyzny w Ustroniu była zakończona.

Elżbieta i Andrzej Georgowie

OBYWATELSKA DYSKUSJA NA ZAWODZIU

Stowarzyszenie Projekt Ustroń zaprasza mieszkańców dzielnicy Zawodzie na spotkanie z cyklu Obywatelskie Dyskusje Czwartkowe, które odbędzie się 14 czerwca o godz. 17 w sali konferencyjnej im. prof. Z. Gburka w Centrum Reumatologii, Rehabilitacji i Zapobiegania Niepełnosprawności im. gen. J. Ziętka (dawniej szpital reumatologiczny).

SCENA POLSKA ZAPRASZA

Muzeum Marii Skalickiej zaprasza na ostatni spektakl w tym sezonie teatralnym pt.: „Tektonika uczuć” autorstwa Erica-Emmanuela Schmitta w reżyserii Pavla Ondrucha. Eric-Emmanuel Schmitt jest jednym z najpopularniejszych, współczesnych francuskich pisarzy. Jego książki zostały przetłumaczone na 40 języków, a sztuki teatralne wystawiane są w teatrach w 50 krajach świata. W twórczości Schmitta często powracają najważniejsze tematy egzystencjalne: sens istnienia, miłość, tęsknota, pragnienie. Pisze o tym, co trudne, ale jednocześnie dzieli się z czytelnikami swą pogodą ducha i daje nadzieję. Być może jest to jedna z tajemnic jego wielkiej popularności. W „Tektonice uczuć” pisarz zagląda w zakamarki ludzkich dusz.

Wyjazd dla niedzielnej grupy abonamentowej 10 czerwca o godz. 16.00, a dla grupy wtorkowej 12 czerwca o godz. 17.30 spod Lidla w Ustroniu. Prosimy o punktualne przybycie do autokaru.

UWAGA! Informujemy grupę wtorkową, że spektakl „Mayday” odbędzie się 26 czerwca 2018. Wyjazd o godz. 17.30 spod Lidla w Ustroniu.

SPARTAKIADA NA STAWACH

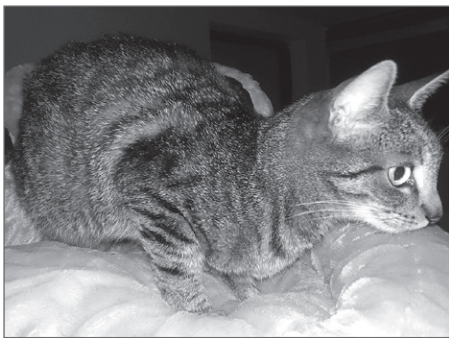
W najbliższą sobotę rozegrana zostanie kolejna dyscyplina w ramach II Spartakiady Dzielnic. Tym razem uczestnicy spotkają się w przepięknym zakątku Ustronia, jakim są stawy rybne nad Wisłą, zarządzane przez Towarzystwo Wędkarskie „Ustroń”, by stanąć do konkursu w łowieniu. Przypomnijmy, że do tej pory rozegrano turniej siatkówki, turniej piłkarskich szóstek oraz turniej tenisa stołowego.

Zawody wędkarskie to ostatnia konkurencja spartakiady przed wakacjami. We wrześniu rozegrana zostanie sztafeta biegowa nadwiślańskimi bulwami (8.09) oraz turniej szachowy połączony z piknikiem, podczas którego ogłoszone zostaną wyniki i wręczone nagrody indywidualne dla biorących udział w spartakiadzie (29.09).

Klasyfikacja po trzech dyscyplinach wygląda następująco: 1. Lipowiec, 2. Hermanice, 3. Centrum, 4. Ustroń Dolny, 5. Polana, 6. Nierodzim, 7. Ustroń Górny, 8-9. Poniwiec i Zawodzie. **(mn)**



WYRZUCONA CZY ZAGUBIONA



Jakiś czas temu na cmentarzu w Lipowcu pojawiła się wychudzona, bura kotka. Z ufnością podchodziła do ludzi i prosiła o przytulenie. Gdy przez kilka dni kotka ciągle przebywała w tym samym miejscu i nie odalała się z terenu cmentarza, jedna

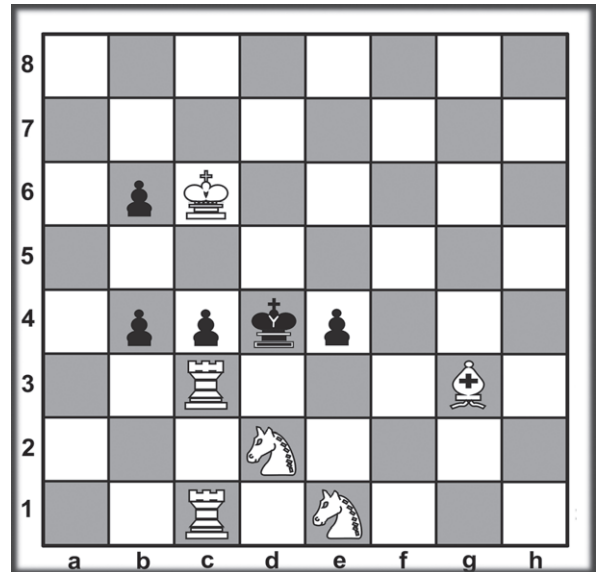
z mieszanek Lipowca wzięta kotka do siebie udzielając mu tymczasowego schronienia. Kotka została wysterylizowana i jest gotowa do adopcji. Osoba, która zdecyduje się podarować ciepły kątek dla kota, zyska wspaniałego przyjaciela. Kotka jest młoda, dobrze wychowana. Kotka przebywa pod opieką Stowarzyszenia dla Zwierząt „Pomagajmy Czworonogom”.

W sprawie adopcji można dzwonić pod nr 606 911 687.

KĄCIK SZACHOWY

POD PATRONATEM
AKADEMII SZACHOWEJ

MOKATE
— A Family Business —



Białe dają matę w dwóch posunięciach.
Rozwiązanie opublikujemy w następnym numerze GU

Zadania szachowe to odrębna dziedzina szachów, a najpopularniejsze są kompozycje szachowe. Dzielimy je na dwuchodówki, trzychodówki i wielochodówki. Pierwsze mistrzostwa świata w rozwiązywaniu zadań szachowych odbyły się w 1977 r. w Jugosławii. Kompozycje szachowe bardzo popularne były już od połowy XIX w. wraz z upowszechnieniem prasy, w której zwyczajowo zamieszczano diagramy z kompozycjami szachowymi. Zamieszczona dziś kompozycja pochodzi ze zgrupowania polskiej kadry kompozytorów, które odbyło się w Lublińcu w 1988 r. Autorem zadania jest L. Szwendowski.

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

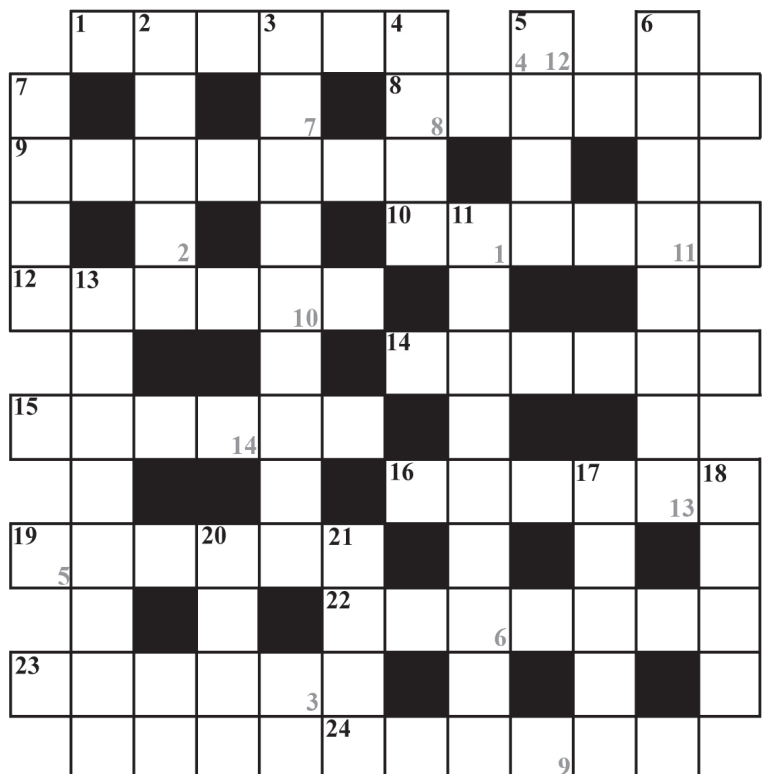
POZIOMO: 1) kompan, 8) gatunek literacki, 9) jej skutkiem L-4, 10) chóralne brzmia w ustronkich kościołach, 12) skoczny taniec ludowy, 14) pojazd księcia, 15) ogień nadziei, 16) w drzwiach zamykanych na kłódkę, 19) arabskie województwo, 22) polski herb szlachecki, 23) sportowy czasomierz, 24) jasnożółty pierwiastek chemiczny.

PIONOWO: 2) stolica polskiej piosenki, 3) wiedza tajemna, 4) Adam zdrobniale, 5) ktoś nieubrany, 6) bicze z gałązek wierzbowych, 7) atrybut plotkarki, 11) posypuje oblodzone drogi, 13) mierzy ciśnienie atmosferyczne, 17) spanie pod gołym niebem, 18) dla VIP-ów w teatrze, 20) z niej benzyna, 21) męska klatka piersiowa.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 15 czerwca.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 20 ZIEŁONE WITAMINY

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: Jerzy Lazar z Ustronia, ul. Zabytkowa. Zapraszamy do redakcji.



REKORDZISTKA I MISTRZYNI

Juniorka Kinga Górny, zawodniczka Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Ustroń”, została mistrzynią Śląska po tym, jak w skoku o tyczce pokonała wysokość 3,42 m. Poza konkursem wystartowały młodsze koleżanki Kingi – Maja Chamot (3,62), Kamila Chrapek (2,72) i Zuzanna Macura (2,42).

Kinga w zeszłym tygodniu została mistrzynią Śląska, a 3 czerwca w Rudzie Śląskiej wyskakała świetny rekord życiowy – 3,83 m – i tym wynikiem wypełniła minimum na Mistrzostwa Europy U-18. Sprawa nie jest jeszcze przesądzona, ale lipowczanka ma szansę na zakwalifikowanie się i udział w tej imprezie.

Podczas Mityngu Lekkoatletycznego w Rudzie Kinga zajęła 1. miejsce, Maja Chamot 2. miejsce, inne zawodniczki ustrońskiego klubu zajęły miejsca: 5. Kamila Chrapek (2,63 m), 6. Aleksandra Cholewa (2,43 m), 6. Martyna Balcar (2,43 m).

Chwilę przed zamknięciem numeru od trenerki MKS-u Magdaleny Kubali dowiedzieliśmy się, że Maja Chamot po raz kolejny pobiła rekord Śląska młodziczek w skoku o tyczce. W Częstochowie pokonała poprzeczkę na wysokości 3,62 m.

Wielkiego pecha miał były zawodnik MKS Ustroń, obecnie KS AZS AWF, ponieważ doznał kontuzji nogi w pierwszej konkurencji Wielobojowych Mistrzostw Polski, które odbyły się 1 i 2 czerwca w Suwałkach. Startujący w dziesięcioboju seniorów Radosław Sobczyk nie ukończył biegu na 100 metrów, ale wystartował w dwóch konkurencjach bez biegania – w pchnięciu kulą (11. miejsce) i w rzucie dyskiem (10. miejsce). Ostatecznie zajął 12. miejsce (1003 pkt.), a zwyciężył Paweł Wiesiołek z Warszawy (7921 pkt.). (mn)



Kinga Górny i jej trenerka Magdalena Kubala.

SUKCESY WETERANÓW

Od 1 do 3 czerwca w Hławie odbywały się Mistrzostwa Polski Weteranów w tenisie stołowym. Wzięli w nich udział również reprezentanci Ustronia. Krystyna Vohryzka zdobyła brązowy

medal w deblu kobiet (60-64 lata), grając w parze z Magdaleną Łapińską z Krakowa. W grze indywidualnej nasza tenisistka zajęła 6. miejsce.

W kategorii mężczyzn 80 lat i starsi w grze pojedynczej na 15. miejscu znalazł się ustroński Michał Reterski (Ustroń), który w parze z Fimą Borysem z Częstochowy zajął 5/6 miejsce.

ZABRAKŁO WYKOŃCZENIA

TS Podbeskidzie Bielsko-Biała - KS Kuźnia 0:0

W najbliższą sobotę 9 czerwca piłkarze Kuźni Ustroń rozegrają ostatni mecz tego sezonu. Ich przeciwnikiem będzie drużyna GKS Radziechowy-Wieprz. Początek spotkania o godzinie 17 przy ul. Sportowej 5.

Tymczasem ostatni mecz wyjazdowy rundy wiosennej, który odbył się 2 czerwca, nie poszedł po myśl Kuźników i zakończył się remisem 0:0. Wszystko byłoby dobrze, bo ustrońscy grali ofiarnie, z zacięciem i determinacją, jednak TS Podbeskidzie Bielsko-Biała II nie pozwoliło na postawienie kropki nad „i”. Przewaga naszego zespołu była widoczna w każdym fragmencie gry, udało się stworzyć kilka dogodnych okazji do

umieszczenia piłki w siatce, jednak zabrakło wykończenia. Warto zaznaczyć, że na mecz pojechało sporo kibiców z naszego miasta i gorąco zagrzewało do walki swoją drużynę.

Skład: Michał Skocz, Adrian Trybulec (Szymon Chmiel 67'), Michał Pszczółka, Konrad Pala, Jakub Kalfas, Konrad Kuder (Adrian Gibiec 67'), Marcin Byrtek, Tomasz Czyż, Bartosz Iskrzycki, Adrian Sikora, Maksymilian Wojtasik. (mn)

1	Bytomski Sport Sp. z o.o.	29	64	70:36
2	LKS Decor Bełk	29	55	64:42
3	LKS Czaniec	29	48	40:28
4	MKP Odra Centrum Wodzisław	29	47	45:28
5	GKS Radziechowy-Wieprz	29	47	64:51
6	LKS Wilki Wilcza	29	42	49:51
7	LKS Goczałkowice	29	40	45:52
8	Tyski Sport II S.A.	29	39	69:56
9	LKS Drzewiarz Jasienica	29	38	44:57
10	GKS Dąb Gaszowice	29	35	51:57
11	KS Spójnia Landek	29	33	41:50
12	TS Podbeskidzie II BB S.A.	29	33	42:51
13	KS Kuźnia Ustroń	29	33	45:46
14	KS Unia Racibórz	29	31	50:57
15	KP Beskid Skoczów	29	27	36:67
16	MKS Łędziny	29	24	45:71

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl** / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> //Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 4.06.2018 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 11.06.2018 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Lewiatan Lipowiec, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecznicy, Sztwiórek Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.